Nr. 14. 9 listapada 1923 h. Hod VII.

KRYNICA

TYDNIOWAJA

SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, ZAWALNAJA 7.

KRYNICA kaštujeć: na hod 500000 m.

asobny numar 10000 m.

č wyhawarywajecca jak polsk. cz, i ras. ч, a š jak sz i ш.

Ziamielnaja sprawa ŭ Litwie.

Biełaruskaja prykazka: „Swaja kašula bližej da cieła“ zaŭsiody ŭ žyćci spraŭdžajecca. Padćwiardžeńniem hetaj dumki moža słužyć Litwa. Kraj hety, kali staŭsia krajem niezaležnym, kali Narod Litoŭski zbudawaŭ swaju dziaržawu, adrazu prystupiŭ da palepšańnia swajho bytu, adrazu pačaŭ ab sabie rupicca ŭ tym značeńni, ŭ jakim nichto čužy ab im nie parupiŭsiab. Na mecie majem ziamielnuju reformu, nad jakoj tut krychu i zatrymajusia.

Litoŭski Sojm Ustawadaŭčy pryniaŭ prajekt rolnaha zakonu, pawodle jakoha ŭsie dwary, pierawyšajučyja 70 dziesiacin ziamli, pierachodziać pad apieku haspadarstwa. Ziemli hetyja naznačajucca dla biazrolnych i małarolnych.

Na jakich warunkach adbywajecca nadzieł ziamloj patrabujučych, bližej nam nia wiedama, a wiedama tolki toje, što nadzieł hety ŭściaž pawialičwajecca.

Polskaja hazeta ŭ Wilni „Słowo“ u pačatku kastryčnika siol. h. padaje ceły rad majontkaŭ, ziemli jakich, pierawyšajučyja ŭ siarednim 70 dziesiacin, padzieleny miž biazrolnymi i małarolnymi.

Wotža pawodle „Słowa“, jakoje padała dannyja ab hetaj sprawie, apirajučysia na statystycy litoŭskaha „Hałoŭnaha Uradu Ziamielnaj Reformy“, wydanaj miž 1 krasawikom i 1 lipniem siol. h., u roznych pawietach ciapierašniaj Litwy ziamielnaja sprawa predstaŭlajecca woś jak.

Lik dwaroŭ, zabranych dla biezziamielnych i małaziamielnych u roznych pawietach:

U paw. Wilkowyšskim dwaroŭ . . da 50
„ Waziorskim „ . . . „ 15

U paw.	Rakiškim	dwaroŭ . . da	45
„	Taŭrogskim	„ . . „	10
„	Šawelskim	„ . . „	10
„	Šakioŭskim	„ . . „	10
„	Ucianskim	„ . . „	20
„	Kowienskim	„ . . „	20
„	Kretyngoŭskim	„ . . „	5
„	Sejnenskim	„ . . „	8
„	Možejkoŭskim	„ . . „	12
„	Kiejdanskim	„ . . „	25
„	Trockim	„ . . „	30
„	Wiłkomirskim	„ . . „	52
	Zabrana usiaho dwaroŭ . . .	da	312

Nia majučy poŭnych wiestak ab ziamielnaj reformie ŭ Litwie, nia możym dać cehy abraz hetaj sprawy. Adnak i z hetaj častki wiestak, jakija tut padajom, można ściwierdzić, što litwin-chlebarob użo dačakaŭsia ziamli, što ziamla ŭ Litwie pradusim traplaje ŭ ruki tych, jakija na joj pracujuć, jak heta pryncypowa i pawinna być.

A biełarus-chlebarob u Polskim haspadarstwie išče ŭsio ŭzdychaje pa ziamli i musić išče ŭzdychać budzie doŭha, bo niešta apračа asadnictwa sapraŭdnaj reformy rolnaj ušciaż nia widać i nia widać.

Ad. St—ič.

Żmianiajucca časy i ludzi.

Niešta miesiac ci dwa tamu nazad, J. E. Biskup Mienski Z. Łazinski, wizytujučy swaju dyeceziju ŭ Pinščynie, zahadwaŭ ksiandzom hawaryć biełaruskija kazańni. Naturalna, što Biskup sapraŭdy katalicki inakš i nia moh pastupić, bo chto-ž by zrazumieŭ polskija kazańni ŭ takoj Pinščynie, ci chočby Nawahrudčynie?! Adnak na hety fakt zwaročwaju ŭwahu, dziakujučy tym uspaminam, jakija paŭstajuć u majej haławie pry dumcy ab adnosinach J. E. Biskupa Łazinskaha da biełaruskaj sprawy.

Pastyr hety swaje pahlady na biełaruskuju sprawu, a takža i swaju taktyku da jaje wyražaŭ časta i wyrazna. Nižej padpisany takža mieŭ mahčymaść apaznacca z pohladami na našu sprawu J. E. Biskupa Łazinskaha. Naturalna, pohlad jaho tyčycca tolki biełaruskaj sprawy ŭ adnosinach kaścielnych.

Pawodle J. E. Biskupa Łazinskaha: 1) Biełarusam Katalikom tłumačyć, kab jany damahalisia swajej mowy ŭ Kaścieli, nawučańnia hetaj mowy klerykaŭ ŭ Duchoŭnych Seminaryjach — niamožna. Heta naležyć da Biskupa. 2) Budzić biełaruskuju świedamaść siarod biełarusaŭ katalikoŭ — niamožna, bo takim čynam słabieje polskaść siarod katalikoŭ, a ŭzmahajecca rasiejskaść siarod prawasłaŭnych. 3) Pačynać pašyreńnie biełaruskaj świedamaści možna tolki siarod biełarusaŭ prawasłaŭnych, a siarod katalikoŭ nie, kab nie adymać im polskaści. 4) Kali Biełarusy sami zažadajuć swajej mowy ŭ Kaścieli, tady im dać, ale tłumačyć im ab ich prawoch — nielha.

Taki pahlad na biełaruskaść u Kaścieli na Biełarusi zusim zrazumieły ŭ haławie palaka-patryoty, jakim biazumoŭna jość Biskup Łazinski. Adnak treba stwierdzić, što jość išče i ksiandzy z rodu biełarusy, ale da jakich poŭnaja, biezstaronnaja świedamaść biełaruskaja išče dzieła rožnych pryčyn nie dajšła i jakija, praz padobnyja akulary, jak Biskup Łazinski, hladziać na biełaruskaść u kaścielnych adnosinach. Razumiejecca, z takim pohladam nia zhodzicca ani sapraŭdy świadomy katalik, ani taksama sapraŭdy świadomy biełarus, bo taki pohlad daloki ad biezstaronnaści, daloki ad Katalickaj nawuki, jak takoj i naohuł daloki ad sprawiadliwaści.

Padčas wybaraŭ u Sojm letašniaha 1922 h. J. E. Biskup Łazinski išoŭ ruka ab ruku sa spiskam № 22; bywaŭ na zjezdach siarod ludziej, što hrupawalisia kala henaha spisku i padtrymliwaŭ jaho prynamsi maralna. I ničoha ŭ hetym nia byłob dziŭnaha, kab nia toje, što spisak № 22 byŭ spiskam, asabliwa dla biełaruskaha narodu, najhoršym, bo faktyčna byŭ spiskam polskaj defenzywy.

Adnak usio da lepšaha. Woś J. E. Biskup Łazinski sioleta ŭ swajej prysutnaści zahadwaje ksiandzom hawaryć biełaruskija kazańni. Być moža robić jon heta jakraz z tych pryčyn, jakija jaho zmusi i wyskazwacca, što biełaruskaść šyryć možna tolki siarod prawasłaŭnych, alež mieŭ jon

prad saboj u čas swajej pastyrskaj wizytacyi pradusim biełarusaŭ katalikoŭ; nia zmusili Pastyra rabić heta i tyja pryčyny, dziela jakich jon tak blizka byŭ z ludźmi sa spisku № 22, bo nia možna na hety krok Pastyra hladzieć inakš, jak na pamyłku.

Dźwie rečy tłumačać nam hety pryjemny dla nas pastupak J. E. Biskupa Łazinskaha. Abo nastolki ŭzrasła świedamaść siarod biełarusaŭ katalikoŭ, što Biskup prymušany z joj rachawacca, abo ŭ sumleńni Biskupa abjektyŭnaja katalickaść uziała wierch nad polskašciu.

I. Paparać.

Spawiŭ mnie serca žal.

Spawiŭ mnie serca žal
Na wosień žoŭtuju,
Zor zahłybiŭsia ŭ dal,
Dal nieprachodnuju:
Žal pa cudoŭnym śnie,
Žal pa majej wiaśnie.

Spawiŭ mnie serca žal
U zimku biełuju —
I nie zabiŭ amal
Dušu zbalełuju:
Pa świetłych letka dniach,
Pa cudnych nočy snach.

Spawiŭ mnie serca žal
Čaroŭnaju wiasnoj,
Čyrwony jak koral
Spłamieniŭsia duch moj:
Pa wosieni ŭzdychaŭ
I žałaściu zharaŭ.

Spawiŭ mnie serca žal
U letniuju paru —
Miž rajskich žyta fal
Pačuŭ ja, što umru:
I płaču woś niamy
Za zorkami zimy.

Kaz. Swajak.

* * *

Ja lublu tolki chwoi zimowy
Dy kabiercy śniahoŭ kala chat...
Ja lublu tolki pieśni wiatrowy,
Z zawiaruchi zimowaj ja rad.

Ja lublu hety rohat mahutny,
Hety świst, hety chochat čarciej,
Karnawał ich s wichuraju mutnaj
Nad pakutnaj ziamloju ludziej...

Ja lublu tolki świsty zimowy,
Dy kabiercy śniahoŭ kala chat.
Ja lublu tolki pieśni wiatrowy,
Z zawiaruchi zimowaj ja rad.

W. Sumny.

Praha, 1 sakawika 1923.

Jak žywuć sialanie ŭ Danii.

Danija — maleńkaja dziaržawa, maje ŭsiaho 3 miljony žycharoŭ. Ale kraj hety bahaty, a hałoŭnym žarałom jaho bahaćcia jość duža dobra arhanizawana — sialanskaja haspadarka. Usie rolnyja haspadarstwy ŭ Danii padzieleny na chutary; sialiby pałučany miž saboj bitymi haścincami i čyhunkami. Heta ŭsio duža pamahaje dla karysnaha haspadarawańnia. Aprača taho Danskija sialanie, dziakujučy kooperatywam, majuć zyski nia tolki za syryja płady ziamli, ale, pry pamačy kooperatywaŭ, zajmajucca handlam sialanskich praduktaŭ i ich pierarobkaju.

Danskija sialanie pradusim chawajuć rahataje bydła i zajmajucca pradukcyjaj małaka. Małako pierarablajuć u kooperatyŭnych małačarniach, jakija apirajucca na ŭznosach tych, što dastaŭlajuć małako. Hetyja-ž dastaŭcy małaka sywaratku i inšyja adpadki pry wyrabie masła i syraŭ zabirajuć sabie dziela adkormliwańnia świniej na ŭboj. Adkormlenych świniej režuć u ułasnych kooperatyŭnych reźniach i miasa pradajuć hatowym da ježy, jak kunpiak, słaninu, sała, kaŭbasy.

Wotža danskija sialanie majuć prybytak nia tolki z pradažy pładoŭ ziamli, ale

takža z pierarobki ich i z tarhoŭli imi. A ŭ nas roznyja handlary-baryšniki handlujuć sialanskaj pracaj i zarablajuć na zbožy, małaccy, na bydlaci i t. d. kudy bolš, jak sam haspadar sialanin. Dajšli-ž danskija sialanie da hetaha tolki dziakujučy samapomačy, kooperacyi, jakaja razwita ŭ ich niazwyčajna. Woś prykład! Danskija sialanie majuć bolš jak 500 kooperatyŭnych małačarniaŭ i 50 świnskich reźniaŭ.

Čas i nam ab hetym dumać!

N.

Z BIEŁARUSKAJ WIOSKI.

ŁUŽKI. Dzisienskaha paw.

Što ŭ nas, pytajecie? At, ničoha. Tolki ŭčora pažar byŭ. U dware Haradcy parabkawa chata zhareła, wosiem familijaŭ astałosia dziadami; i z małoj pryčyny, bo dzieci razłažyli ahoń na piečy. Baćki, praŭda, na dziaciej naswarylisia i ahoń zatušyli, alež zatleŭsia sufit, a na hary było siena— i dom zhareŭ. Zhareła šmat adzieży, zboža, roznaj haspadarskaj drobiazi. Zahranicaj, kažuć, dziaciej źbirajuć ŭ adnu chatu, kali baćki iduć na pole na rabotu; babka staraja, abo i dźwie, try baby dahladajuć dziaciej, zabaŭlajuć, wučać. A ŭ nas starych ludziej nia lubiać. „Ty, staraja, idzi žabrawać: tolki chleb jasi, dy nie pamiraješ".— A dziaciej treba wučyć. Dobraja matka swajo dzicia wučyć z małaha. Nie ab toj nawucy školnaj ja hawaru, ale ab chatniaj adukacyi: matka najpierš pawinna dziciaci pakazać świattło, jak žyć patreba, jak paradak lubić, jak malicca. A našyja matki tolki klašci umiejuć: „kab ciabie licha, kab chalera, chwaroba, trasca, paraluš; kab ty zdoch, kab wyciahnuŭsia; ty sučka, ty sabaka, ty wiedźma i h. d." I ŭsio narakaje matka, što niama času — ni malicca, ni pamycca; a jak pačnieć čytać hetu čartoŭskuju litaniju, dyk jana daŭžejšaja, jak da Ŭsich Światych. Sa złości kułakami pa dziacioch łupić, zubami laskaje, jak u trascy, a ŭsio klanie, a ŭsio klanie... Woś pakažycie mnie takuju matku, katoraja nie klaniecca, a dzicia dahledzić paludzku, abčeša, abmyje, dyk ja wam skažu, što heta razumnaja kabieta. Praŭda, ludzi kažuć, što hora harawać — dziaciej hadawać; ničoha-ž nia zrobiš. I sawa swaje dzieci chwalić, a tolki ziaziula swaje dzieci druhim padkidaje.

Raskazywaŭ mnie znajomy takuju historyju: Idu ja raz, kazaŭ jon, wulicaj, čuju — ŭ chacie dzicia płača, alež jak płača! Padychodžu: dzicia siadzić na aknie; wałasy, jak śmiaćcio, brudnaje, karełaje; kroŭ idzie z palca, kala dziciaci lažyć nož. Chacieŭ paškadawać dziciatka, âž akno začyniena, dźwiery na zamok zapiortyja. Dzicia hadoŭ troch. I jak takoje niaščasnaje stwareńnie matka moža praklinać? musić ŭ jaje kameń u hrudziach, a nia serca? A takiž praklinaje! — Biełaruskija kabiety, pieraścierahaju was Boham i praŭdaj! pierastańcie. — Usie matki biadujuć: „niama času". Prypomni, siastryca, jak dzicia ŭ ciabie zachwareje; skolki tady času traciš: nia śpiš, nie dajasi, rabotu pakidaješ; i da dochtara, i da znachara i da baby, i da šaptuna; a kožny dabradziej tabie šepča na wucha: „daj stolki dy stolki marak". Wytrasieš tady ŭsie hrošy, pradasi, što pad ruku papadzieć. Woŭža chwaroba najčaściej z brudu. Niama tabie času dzicia pamyć, abšyć? Kab-ža ty wiek času nia mieła, biazbožnica ty! dzicia swajo rodnaje hubiš i sama na dušu hrech biareš.— Naš kraj nazywajecca Biełaruś; heta značyć, što ŭ nas wady dosić, dyk my ŭsie pawinny być biełyja, čystyja; Bohu na chwału, ludziam na dziwa, a sabie na zdaroŭje.

Wincuk Adważny.

ŠARKAŬŠČYNA, Dzisieńskaha paw.

Naš arhanisty atrymaŭ № 9 biełaruskaje hazety „Krynica". Pračytaŭšy, jon addaŭ jaje dačce zapašnika dwara Chwastowa. Taja dała jaje pračytać swaim panom, jakim ton hazety wielmi nie ŭpadabaŭsia, asabliwa adkaz panu Obstu za napad na biełaruskich ksiandzoŭ. Woś hety panok z hazetaj ŭ rukach papior u palicyju i, jak widać, zadaŭ im takoha honu, što dwoje palicyjantaŭ papiorli ŭ wiosku Graŭžy, až za piać wiorst, dzie ŭ Malwiny Radziuk zrabili wobysk. Šukali hazet, ale pierawiarnuŭšy ŭsie manatki, i ničoha ne znajšoŭšy, nia sołana chlabaŭšy, paplalisia da domu.

W. Kalučy.

Mudry palicyjant.

ŽODZIŠKI, Świancianskaha paw.

U nas ciapier nowy kiraŭnik palicyi. Palicyjant hety jak na naš rozum, duža časami razumna hawora; nu, być moža nia ŭsio jamu razumna ŭdajecca, ale bywaje, —woś choćby takoje zdareńnie. My, tutejšyja sialanie, znača žodzišnyja, užo daŭno sporym z paniaj Kiersnoŭskaj z Daniušawa za les. Išče baćki i dziady našy za hety les sporyli i ŭwieś čas karystalisia hetym lesam. Tak my rabili i sioleta. Wotža niadaŭna kiraŭnik palicyi zaklikaŭ nas da siabie i kazaŭ, kab my padpisalisia, što ŭ les pani bolš nie pajedzim i što ad lesu adrakajemsia. My na heta, wiedama, nie zhadzilisia ŭsie, takža nie zhadziŭsia i naš stary Jankoŭski. Tady palicyjant sialanam zajawiŭ: „Kali wy, psiakrew, pajedziecie ŭ les, dyk i ja pajedu i nie pazwolu siačy drewa, a kali chto budzie spraciŭlacca, dyk tamu kula ŭ łob, bo wy biełarusy, a pani polka i Rząd polski, dyk treba paniu, a nia was padtrymać"... Tymčasam wiedama, biaz lesu nie abojdziśsia, dy išče i biez taho lesu, jaki my ličyli i ličym swaim. Dyk kali Stasiuk Rydziel wioz drewa, to palicyjanty p škidali.

Wotža jano i praŭda, što naš kiraŭnik, ci, jak jaho išče niejak zawuć pradoŭnik, razumna kazaŭ, što my biełarusy, ale nierazumna robić, što miašajecca ŭ tyja sprawy, ŭ jakija moža miašacca tolki sud.

Niedaloki.

Z Uschodniaj Biełarusi.

Nahrada biełarusam za wystaŭku. Biełaruski pawiljon na sielska haspadarskaj wystaŭcy ŭ Maskwie atrymaŭ nahradu za addzieł: biełaruski byt. A heta dziela taho, što byt naš tam pradstaŭleny takim, jakim jon jość sapraŭdy. Kali, naprykład, wy ŭwachodzicie ŭ pawiljon, to prydziecca wam prajści praz sieni, jak u sialanskaj chacie. U sieniach šmat rečaŭ, jak heta i jość u ziemlaroba-biełarusa. Dalej wam u wočy kidajecca model sialanskaj haspadarki biełarusa Barysaŭskaha pawietu. Dalej modeli mazyrskaha sielanina, nareščie mienskaha.

Nalewa ad sianiej chata biełarusa z kałyskaju, łožkam, ławami, stałom, abrazami i inš. Naprawa ad sianiej kutok z wopratkami biełarusaŭ. Tut-ža i damašnija rečy: pasuda, tabakierki, muzyčnyja strumenty i h. d. Dalej idzie tkanina — praca biełaruskaj sialanki.

Tut i abrusy, i ručniki, i saročki, i chustki, i, nareščie, kalekcyja našych pajasoŭ — 120 štuk. Dalej iduć krosny, na jakich wyrablajucca abrusy i roznaja tkanina. Žwiartaje na siabie ŭwahu batlejka—prymityŭny teatr byłych časoŭ Biełarusi. Nareščie, malunki biełaruskaha malara Pilipowiča, u jakich pieradadzieny dobra siužety našych kazak i pasuda.

Dakład praf. Pičety ab biełaruskaj mowie. 29 wieraśnia ŭ Mienskim tawarystwie historyi i staražytnaściaŭ adbyłosia 25-e čarhowaje pasiedžańnie, na jakim praf. Pičeta pračytaŭ dakład na temu: „Biełaruskaja mowa, jak faktar nacyjanalnaj kultury".

U pačatku swajho dakładu praf. Pičeta adznačyŭ, što siarod wučonych u apošni čas wielmi pawialičyłasia cikawaść da pytańniaŭ mowy. Pieraličyŭšy ceły rad wučonych, jakija zajmajucca ŭ apošni čas doślедami mowy, jak nacyjanalna-kulturnaha faktaru, dakładčyk zrabiŭ paraŭnańnie stanowišča moŭ nacyjanalnych mienšaściaŭ pierad apošniaj wajnoj u Zachodniaj Eŭropie i ŭ byŭšaj Rasiejskaj dziaržawie. Adznačyŭšy wielmi ciažkaje stanowišča moŭ niedziaržaŭnych nacyj u Rasiei, dakładčyk padkreśliŭ, što tolki paśla akciabrskaj rewalucyi pačynajecca nowaja epocha ŭ raźwićci moŭ nacyjanalnych mienšaściaŭ u Rasiei i dakazwaŭ, što raźwićcio toj ci inšaj mowy całkom zaležyć ad palityčnaj konsolidacyi dziaržawy.

Pierachodziačy da biełaruskaj mowy, praf. Pičeta kazaŭ, što da apošnich časoŭ jana amal što zusim nia wywučwałasia z boku swajho histaryčnaha raźwićcia; ale ciapier dla biełaruskaj mowy adčyniajecca šyrokaja mahčymaść dla nawukowych dośledaŭ.

Wiadučy daśledčuju pracu nad biełaruskaj mowaj, nieabchodna zmahacca za jaje na niekalkich frontach,—kazaŭ dakładčyk, — nieabchodna znajomić z biełaruskaj mowaj eŭropejskija narody.

Adznačyŭšy čas roskwitu i ŭpadku

biełaruskaj mowy i biełaruskaj kultury, dakładčyk padkreśliŭ, što biełaruskaja mowa zachawała swaju žywučaść, dziakujučy nadzwyčajna bahataj narodnaj paezii, i takim čynam źjawiłasia mahutnym faktaram u raźwićci nacyjanalna-kulturnaj świadomaści biełaruskaha narodu.

Na kančatak dakładčyk wykazaŭ pierakanańnie ŭ tym, što biełaruskaja mowa źjaŭlajecca krynicaj dla wyjaŭleńnia ŭsich duchoŭnych sił biełaruskaha narodu.

Pryjezd nowych prafesaraŭ u Bieł. Dziaržaŭny Uniwersytet. Niadaŭna ŭ Biełaruski Dziaržaŭny Uniwersytet na katedru ahulnaha i handlowaha prawa pryjechaŭ praf. Krymskaha uniwersytetu praf. Hedynher.

Wyniki pryjomu ŭ Bieł. Diarž Uniwersytet. U hetym hodzie ŭ Biełaruski Dziaržaŭny Uniwersytet było padana 1566 zajaŭ.

Z hetaha liku pryniata na Uniwersytet 1104 čał.

Na asobnyja fakultety pryniaty hetki lik studentaŭ: na medycynski fakultet — 231 č., na pedahahičny—423 i na fakultet hramadzianskich nawuk—450.

Wyniki pryjomu ŭ sielska-haspadarčy instytut. U hetym hodzie ŭ sielska-haspadarčy instytut było padadziena 408 zajaŭ.

Z hetaha liku pryniata ŭ instytut 203 čał. (u tym liku 118 kamandyrawanych).

Nacyjanalny skład pryniatych hetki: 139 biełarusaŭ, 37 rasiejcaŭ, 25 žydoŭ i 2 ukraincy.

Pa miejscy wydačy kamandyrowak pryniatyja raźmiarkoŭwajucca hetkim čynam: Biełaruskaj respubliki—72, Witabskaj hub.—24 i Homielskaj — 22.

Pa stanu—178 mužčyn i 25 kabiet.

Biełaruski kulturny ruch u Smalenčynie. 10—13-ha kastryčnika adbyŭsia čarhowy źjezd zahadčykaŭ pawiatowych addziełaŭ narodnaj aświety Smalenščyny. Źjezd padrabiazna razhledziŭ pracu huberskaha i pawiatowych addziełaŭ narodnaj aświety, a taksama abmierkawaŭ plan pracy na nastupny školny hod. Pamiž inšym, źjezdam byŭ zasłuchany dakład ab pracy addziełu nacyjanalnych mienšaściaŭ i nacyjanalnych sekcyjaŭ hetaha addziełu (u tym liku i biełaruskaj). Paśla dakładu pačalisia sprečki, asabliwa ab kulturna-aświetnaj pracy siarod žydoŭ i biełarusaŭ. Niekatoryja z wystupaŭšych zajaŭlali, što ŭ biełarusaŭ ničoha niama — ni padručnikaŭ, ni literatury i što „w Smolenskoj hubiernii biełorussow niet". Kali niechta zapytaŭsia, niaŭžo žycharstwa Smalenščyny wialikaruskaje, dyk jamu adkazali: „Počti wo wsiech ujezdach imiejutsia ciełyje okruha sielenij, kotoryje howoriat na swojom nariečii, no eto nie biełorusy". „Wied u mienia tože akcent biełorusskij, no ja nie biełoruss" -- zajawiŭ druhi pramoŭca.

U adkaz na ŭsio heta wystupali pramoŭcy, jakija tłumačyli, čamu dahetul biełarusy biednyja i majuć mała (choć mała, ale majuć) padručnikaŭ, literatury i inš., čamu treba wiaści pracu ŭ narodnych masach na ich rodnaj mowie.

U winiku dakładaŭ i sprečak źjezdam było pastanoŭlena źwiarnuć uwahu na kulturna-aświetnuju pracu asabliwa siarod biełaruskaha žycharstwa.

Studenty i častka prafesaraŭ Smalenskaha ŭniwersytetu apracawali kartu Smalenščyny z adznačeńniem miejsc, zaniatych biełaruskim i wialikaruskim žycharstwam. Wiadziecca praca pa źbirańni narodnych tworaŭ: kazak, pieśniaŭ, lehiendaŭ, prykazak.

Što čuwać u świecie.

POLŠČA.

Zjezd Školnych Kurataraŭ. Niadaŭna ŭ Waršawie adbyŭsia źjezd školnych kurataraŭ z usiej Polščy. Hazety pisali, što miž inšym na hetym źjezdzi mieła razhladacca i sprawa škoł dla narodnych mienšaściaŭ, a znača i dla biełarusaŭ. Pakulšto nia widać nijakich wynikaŭ.

Zmieny u Uradzie. Pa predstaŭleńniu prezesa min. Witasa Prezydent Respubliki zwolniŭ z uradu ministra zahranič. spraŭ M. Sejdu, min. aświety i relih. wyznań St. Hłombinskaha, i min. roln. i haspad. majemašč. Hościckaha.

U toj-ža čas tym-ža paradkam naznačany ministrami: pasoł Korfanty — ministram bez partfelu; jon jak pišuć hazety, budzie zastupnikam premjera; Ramana

Dmoŭskaha — ministram zahr. spr.; praf. pasła St. Hrabskaha — aświety; pasła d-ra A. Chłapoŭskaha min. rolnictwa.

Strajki źmianšajucca. Apošnim časam biaz mała ŭsiu Polšč byli achwaciŭšy strajki čyhunščykaŭ, krychu pačtaroŭ i inš. Pryčyny strajku ekanamičnyja. Ciapier užo čyhunščyki prystupajuć da pracy.

Wajenny Ministar Šeptycki, jaki chacieŭ iści ŭ adstaŭku, uzdziaržaŭsia.

Adarali. Polskija hazety pišuć, što na biełaruska-ukrainskich ziemlach u 1919 h. było adłohaŭ 3.500.000 hektaraŭ, a ciapier užo tolki 413,000 h.

Ad siabie možym dadać, što sielanin usio pieramoža, tolki nia treba ab im zabywacca, jak heta časta robicca.

Wydańnie pasłoŭ. Kamisija Regulaminowaja Sojmu na damahańnie prokuratury ab wydačy pasła Naŭmana, Staršyni Niamieckaha Klubu, zažadała ad jaho wyjaśnieńnia. Damahańnie prakuratury ab wydačy pasłoŭ: Rozmaryna, Nadera i Regera kamisija adkinuła. A što datyčyć pasłoŭ biełaruskich Barana i Jakawiuka, dyk Kamisija zažadała wyjaśnieńnia ad Ministra Sprawiadliwaści.

NIAMIECČYNA.

Nieparazumieńnie Niamieckaj Centralnaj Uładzy z Saksonijaj dajšło da apošniaje wostraści. Centr. urad zahadaŭ Saksonskamu premjeru wyjści ŭ adstaŭku, bo inačaj urad budzie zmušany pryniać miery represii. Pryčynaj hetaha zwarotu sprawy było toje, što Saksonski ŭrad nie zwaročwaŭ uwahi na adozwu Saksonskich kamunistaŭ, pryzywajučuju da hienaralnaj zabastoŭki ŭ Niamieččynie.

Takojež nieparazumińnie pamiž centr. ŭładaj i Bawarskim uradam. Na ŭsie pazywańni niamieck. centra bawarski dyktatar Karr adkazywaje, što z sučasnym uradam Niamieččyny jon uwachodzić nia ŭ jakija znosiny nia budzie...

Wydaleńnie žydoŭ. Karr zahadaŭ wydaleńnie žydoŭ z Bawaryii, Žydoŭ wysiałajuć biaz usiakich ceremonijaŭ, nia hledziučy na zakon. Wysiałajecca šmat bahatych kupcoŭ i ŭłaśnikaŭ, jakich majemaści kanfiskujucca ŭradam.

Nadrejnskaja Respublika. Susim užo zarhanizawaŭsia ŭrad samastojnaj „Nadrejnskaj Respubliki". Urad hety apirajecca na cichaje padrymańnie Francyi. Prociŭ hetaha niamiecki ŭrad centralny padaŭ pratest da ŭsich sajuźnikaŭ.

Krychu ab haspadarcy.

Popieł — jak hnoj.

Duža časta zdarajecca, što haspadary marnujać popieł. A treba wiedać, što popieł jość najlepšy hnoj. Jon majeć u sabie 7 pracentaŭ fosfaru i 12 prac. patašu.

Popieł možna damiešwać da hnoju chleŭnaha, kab hety apošni ŭzbahacić fosfaram i patašom. Pierachowywać jaho možna u suchim miejscy napr. u staroj bočcy.

Popieł jość najlepšym hnojem dla paprawy našych łuhoŭ i požniaŭ. Kali wiasnoj, zabaranawaŭšy łuh, pasypiem jaho popiełam, to paśla niekalki tydniaŭ ubačym, što dzikija trawy i moch znikajuć, a na ich miejscy začynajuć raści kaniušyna, wyčka i t. d.

Wot-ža niamožna haspadarom wykidać popieł na darohi, ściežki, na padworak, jak heta časta robicca, treba jaho staranna zbirać, jon jość najlepšym hnojem.

Jak lačyć rany.

Časta bywajuć z ludźmi roznyja nieščaśliwyja wypadki, a lekara na miejscy niama. Tady treba samym sabie radzić. Pieršym warunkam pamysnaha lačeńnia ran heta jość čystata. Wotža prystupajučy choćby da najmienšaj rany, treba pradusim čysta wymyć ruki ciopłaj wadoj z myłam, a budzie išče lepš, kali da wady dadadziom sublimatu (sulimy), abo choćby karbołki.

Pamyŭšy hetak ruki, prystupajem da rany. Pradusim trebä abmyć skurku kala rany takža ciopłaj wadoj z myłam, a paśla kawałkam waty, zmočanaj u čystaj benzynie, abo ŭ raźwiedzienym sublimacie, naležyć zmyć samuju ranu. Kali na zranianym miejscy jość wałasy, dyk treba ich abawiazkowa zhalić.

Kali rana napr. na ruce miž dałanioj i łokciam duža krywawicca, dyk tady silna pierawiazwajecca ruka wyšej łokcia.

Zdarajecca, što bierahi rany bywajuć parwanyja, to tady treba čystymi nažnicami pawyrazać parwanyja častki cieła, bo inakš

jany budué hnić i peraškadžać u hajeńni rany.

Usio, što moža znajścisia ŭ ranie, jak škło, žaleza, treska, kawałki adzieży, piasok i inš. treba čystymi ščypčykami dalikatna pawybirać.

Kali rana ŭžo ačyščana, tady treba na jaje pałažyč merli (kupić u aptecy), zmočanaj u sublimacie, nawierch pałažyć jaki čysty materyjał inšy i zabandažawać.

Treba adnak wiedać, što kali rana pawažnaja, dyk ahledziŭšy hetak ranu samomu, treba jaknajchutčej paklikać lekara.

Wiaskowiec.

Z WILNI.

Zwalnieńnie hram. Jazepa Łahinowiča. Redaktar začynienaj uładaj časopisi „Вольны Сьцяг" Jazep Łahinowič byŭ aryštawany, ciapier wyjšaŭ z wastrohn pa t załoh u sumie 30 miljonaŭ polskich marak.

Schod biełar. kabiet. 25 hetaha kastryčnika adbyŭsia schod hurtka biełaruskich kabiet pry kamitecie pomačy achwiaram wajny. Zakranuty byli pytańni ab arhanizacyi dapamohi biełaruskamu prytułku, ab planie pracy na budučynu i inš.

Žadajuć biełaruskaj mowy. Wučni staršych klasaŭ Wilenskaj duchoŭnaj seminaryi dabiwajucca ŭwiadzieńnia ŭ ich biełaruskaje mowy.

Studenty-biełarusy Wilenskaha uniwersytetu Stefana Batoraha rychtujucca da wydańnia swajho žurnału.

Rupiacca. Hurtok biełaruskich kabiet rychtujecca da wiečaryny na karyść biełaruskaha prytułku ŭ Wilni.

Praściaroha. U chutkim časie majeć adbycca pierapiś ludziej u Wilenščynie. Wotža, dziela taho, što mnohija sialanie kataliki zawuć siabie palakami, a prawasłaŭnyja časta ruskimi, dyk treba ŭžo na hety raz razumieć, što wiera wieraj, a jak kataliki, tak i prawasłaŭnyja ŭ našym krai najbolš biełarusy, dyk tak i pisacca treba.

Sprawa Barana, Jakawiuka, Masłoŭskaj i inš. biełarusaŭ, jakaja mieła razhladacca ŭ Apelacyjnym Sudzie 23 kastryčnika siol. h., adłožana na 28 śnieżnia siol. hodu.

Kanfiskata. № 14 litoŭskaj tydniowaj hazety „Lietuvos Kelias" kanfiskawany.

Swaja Počta.

Jazepu Mieškuciu z Iwienca: 50.000 m. atrymali. Dziakujem. „Krynicu" pasyłajem, ale my niapeŭny, ci Wy jaje atrymajecie, bo nadtaž niawyrazna padali Wy swajo proźwišča i adres.

Sabyniču: 100.000 m. atrymali. Padziaka. Hazeta Wam pasyłajecca. Pišycie, što ŭ Was čutno?

Z. Kacubie: „Krynicu" Wam pasyłajem. Ab inšych hazetach pawiedamlajem.

Wincuku Adwažnamu: Prysłanaje atrymali. Drukujem. Prosim pisać čaściej.

Jazepu Guziku: Za 50.000 m. i za prywitańnie padziaka. Hazeta Wam pasyłajecca.

Ksiandzu X: 100.000 m. atrymali. Dziakujem. Pišycie, što ŭ Was čutno.

U Biełaruskaj Kniharni

ŭ Wilni, Zawalnaja 7

pradajucca knižki wydańnia «KRYNICY»:

1. **Niadzielašnija Ewanhielii i Nawuki** — Ks. I. Bobiča.
2. **Biełaruskija lakarskija ziołki** — Dr. A. Kraskoŭskaha.
3. **Alenčyna Wiasielle** — A. Ziaziuli († Ks. A. Astramowiča).
4. **Hadawiki „Krynicy"** za apošnija hady

Da čytačoŭ i pryjacielaŭ „KRYNICY".

Usich našych čytačoŭ i pryjacielaŭ prosim pisać ab žyćci našaj wioski a taksama staracca akuratniej pryсyłać hrošy za hazetu.

Redaktar-wydawiec U. Znamiaroŭski. Druk. Wilensk. Wydawiectwa B. Kleckina.